Ner. 34.

MONITOR WARSZAWSKI.

z WARSZAWY DNIA 27 KWIETNIA 1824 ROKU WE WTOREK.

Dostrzezenia meteorologiczne w Warszawie.

		Ciepłomierz R.	Barometr.	Wiatr.	Stan Nieba.
Dnia 23 Kwietnia	Zrana . . .	Stopni ciepła . +4	Cali 27 liniy 10,6	Zachodni	Słońce.
	Popołudniu .	Stopni ciepła . +16	„ — 9,6	Południowy	Słońce.
	Wieczorem .	Stopni ciepła . +7	„ — 8,4	Południowy	Gwiazdy.
24	Zrana . . .	Stopni ciepła . +5	Cali 27 liniy 7,4	Południowy	Słońce.
	Popołudniu .	Stopni ciepła . +15	„ — 7,0	Południowo-zachodni	Niepewno
	Wieczorem .	Stopni ciepła . +8	„ — 8,4	Południowo-zachodni	Gwiazdy.
25	Zrana . . .	Stopni ciepła . +8	Cali 27 liniy 8,8	Południowo-zachodni	Chmurno.
	Popołudniu .	Stopni ciepła . +14	„ — 9,4	Zachodni Północno zachodni	Chmurno.
	Wieczorem .	Stopni ciepła . +8	„ — 10,5	Południowo-zachodni	Chmurno.

WARSZAWA.

Ogłoszonym został wyrok N. PANA ustanawiaiący Stowarzyszenie Emerytalne, w celu zapewnienia Officerom i Urzędnikom woyska Polskiego sposobu utrzymania się przyzwoitego, gdy wiek podeszły lub utracone zdrowie, wypadków woiennych za przyczynę nie maiące, niezdolnemi ich do dalszéy służby uczynią, oraz zabezpieczenia wsparcia dla Wdów i sierot po Officerach i Urzędnikach tegoż woyska pozostałych.

— O ostatnim koncercie P. *Szymanowskiéy* donosi *Dziennik Sporów* że doskonale odpowiedział oczekiwaniu amatorów. Wszyscy artyści przykładaiący się do niego zasłużyli na pochwałę. Co się zaś tycze Pani *Szymanowskiéy*, heroiny uroczystości, ta wszystkich zdania pozyskała; przystoyny i przyiemny ton swóy, przenosi ona do gry. Nieszczęściem odjeżdża do Londynu. Życzylibyśmy aby się częściéy slyszeć dała, a to dla wskrzeszenia pomiędzy nami *andante* o którem zapomnieli nasi pianiści.

— Dnia 4 Kwietnia dana była we Lwowie na dochód ubogich wielka muzykalna Akademia pod Dyrekcyą *Lipińskiego*; odznaczała się rzadką doskonałością wykonania, do czego dopomogli naoznakomitsi tamteysi artyści muzyczni, a liczy ich Lwów wielu, między amatorami. Sławny skrzypek *Fereol Mazas* który tam od kilku miesięcy bawi, grał *na pamięć* fantazye z *barcaroli* francuzkiéy, wtórował mu *Lipiński*. Dziennik który o tém donosi, *Mnemozyna*, daie do zrozumienia, że *Lipiński* w krótce za granicę wyiedzie.

— Na zgromadzeniu politycznem powiatów Sanisławowskiego i Siennickiego odbytem 21 b. m. pod laską JW. JX. Jana *Matlińskiego* Kanonika Łęczyckiego, wybranym został Deputowanym na Seym JW. Ign. *Szymanowski* Dziedzic Cygowa, a Radcą Woiewodzkim JW. Antoni *Siarczyński* były Poseł.

— Professor Uniwersitetu Warsz. W. A. *Macieiowski* ogłosił prenumeratę na drugie, poprawne i pomnożone, wydanie dzieła swego pod tytułem *Historia Prawa Rzymskiego*. Cena Exemplarza złp: 7.

— W ciągnieniu 567 Loteryi liczbowéy odbytém dnia wczorayszego, wyciągnięto następuiące Numera: 85. 3. 39. 57. 81.

z PETERSBURGA 24 Marca (5 Kwiet.)

Wstrzymana od dwóch lat budowa Kościoła Izaaka, na tę wiosnę na nowo się rozpocznie i ma bydź w przeciągu lat trzech ukończona.

— Akademiia umiejętności wezwała między innemi na członków honorowych sławnego niemieckiego oryentylistę w Wiedniu Józefa *Hammer*, i Szwedzkiego Królewskiego historyografa Radcę Kawalera *Hallenberg*. (*G. Ham.*)

— Utworzyło się za Naywyższem pozwoleniem Towarzystwo Akcyonaryuszów pod nazwiskiem: *Rossyyska Kompania Południowo-Zachodnia*; ma ona za cel żeglugę na czarném i baltyckiém morzu za pomocą kanałów *Dniepru* i *Niemna*. Chce ile możności wydoskonalić żeglugę na kraiowych rzekach do pomienionych mórz. Naczelnemi przedsiębiercami są: Xiąże *Gagarin*, Senator i Koniuszy Dworu Cesarskiego, Radcy *Pusłowski* i *Karlewicz*, Półkownik *Socker* i P. *Zenowicz* Marszałek Powiatowy Miński. (*Do. Aus.*)

z PARYŻA 10 Kwietnia.

— Dzienniki liberalne mieniące się przyiaciołmi *umiarkowania*, którego od lat dziesięciu tak liczne i tak uderzaiące dały dowody, z niespokoynością i zmartwieniem uczyniły uwagę, że w adressie Izby deputowanych, w odpowiedzi na mowę króleską, było mniéy umiarkowania niżeli w Izbie Parów, a to dla tego, że w mowie Króleskiéy nie było wzmianki, ani o polepszeniu stanu duchownych, ani o wychowaniu publicznem.

Nie wiedzieliśmy aby ci surowi przestrzegacze praw etykiety mieli utrzymywać, iż adress powinien bydź samą tylko parafrazą pochwalną lub raczéy powtórzeniem innemi słowy przemowy Króleskiéy. Zdaie nam się że mianowicie Izba Deputowanych, lepiéy niż Izba Parów mogąca znać potrzeby Francyi, zawsze ma wolność wynurzania Oycu Oyczyzny życzeń jego dzieci. Bez wątpienia od lat kilku wiele iuż uczyniono dla wynagrodzenia klęsk, których sprawcą był fanatyzm bezbożności, naysroższy i naynikczemnieyszy ze wszystkich, ponieważ z zimną krwią iest okrutny, i nawet nie może się uniewinniać uczuciem chwalebném w gruncie samym, chociaż przez nadużycie potępienia godném. Bez wątpienia wiele zdziałano dla Religii i iéy Kapłanów; lecz nie iest niewdzięcznym za rozpoczęte dobro, kto prosi o dokonanie i uzupełnienie iego. Mianowicie w Królestwie noszącym nazwisko *Chrześciańskiego*, życzyć potrzeba aby pobożni i gorliwi ludzie, którzy biorą na siebie święty obowiązek rozszerzania słów i przepisów CHRYSTUSA, byli zupełnie uwolnieni od trosk życia ziemskiego, którego się tak szlachetnie wyrzekli, i żeby nawet więcéy mieli niżeli na konieczne potrzeby, aby téż i własnym przykładem zachęcali do naypierwszéy cnoty chrześciańskiéy, do miłosierdzia.

W obecnym stanie społeczeństwa, duchowieństwo w niedostatku, nie pozyska znaczenia które posiadać powinno, aby skutecznie działać mogło. W tysiącu i tysiącu gminach, niestety! ubogi Pleban uważany będzie iako pomnożenie ciężarów. Potrzeba więc, aby Religia panuiąca zaiaśniała całym blaskiem należącym się iéy od Tronu którego iest naymocnieyszą podporą; potrzeba aby iéy kapłani opatrzeni we wszelkie potrzeby, bez przeszkody oddali się świątobliwym i zbyt długo zaniedbanym pracom około szczęścia ludzi w doczesném i przyszłém życiu.

Co się dotycze wychowania publicznego, smutną iest rzeczą lecz prawdziwą, że dość mało dotąd użyto środków w celu zwrócenia go do prawdziwych zasad i otrzymania skutków, które wyłącznie mogą zaspokoić i zaszczycić towarzystwo, kształcąc dla niego chrześcian i poddanych wiernych Królowi i Oyczyznie, tym dwom sprawom których bez zbrodni oddzielać nie można.

Cała Francya cieszy się, że naywyższy kierunek publicznéy oświaty powierzony iest Kapłanowi łączącemu blask cnoty z blaskiem talentów; lecz mimo pocieszaiących powziętych stąd nadziei uznać musimy, że stałość i charakter iednego człowieka nie przezwycięża niezliczonych przeszkód otaczaiących go zewsząd, i trwalszych od ducha rewolucyynego którego są dziełem.

Żadna instytucya nie potrzebuie prędszego urządzenia i kierowania przez prawa mądre, silne, i pobożne, iak ta co ma wywierać tak pożyteczny i bezpośredni wpływ na przyszłe przeznaczenie Francyi.

Cześć i wdzięczność godnym wybranym od narodu, którzy za naypierwszą uważali powinność złożyć, życzenia Francyi u stóp Tronu, do którego nigdy nie zanosili ich nadaremnie. Hańba i śmieszność tym, którzy im wyrzu-

cali dopełnienie tak świętego obowiązku.

Dostrzeżeniem z pism liberalnych powziętém zakończymy ten artykuł, którego przedmiot tak iest ważny żebyśmy się więcéy nad nim zastanowili, zwłaszcza gdybyśmy chcieli roztrząsać to zapytanie: Byłożby korzystną rzeczą powierzyć wychowanie publiczne niektórym zgromadzeniom duchownym? zapytanie iuż rozwiązane w umyśle i sercu wszystkich oświeconych i pobożnych ludzi. Jakimże to dzieie się sposobem że przezorność dostrzegaczów liberalnych (tak często dostarczaiąca im odkryć niedostrzeżonych od innych ludzi z grubémi pojęciem) tak źle im teraz usłużyła?

Z wezwania Króleskiego do Parów Francyi i deputowanych, aby podzielali z Niem chwalebne powołanie zamknięcia ostatnich ran rewolucyi, liberalni Komentatorowie tych słów dostoynych poznali wyraźnie zamysł wynagrodzenia emigrantów, którego od tak dawnego czasu dopominała się sprawiedliwość, ludzkość i polityka.

Dla czegóż z tych słów, przyrzekaiących tyle dobrodzieystw, którym zaufanie i miłość ludu żadnych granic prócz mądrości i dobroci Króla nie kładą, nie dorozumieli się zamysłu przywrócenia Ołtarzom ich świętego blasku, a wychowaniu publicznemu iego nayszacowniey szego powołania? — Upodlenie Religii i jéy Kapłanów, zepsucie zasad wychowania, czyliż nie są ranami rewolucyi?

Chwila rozwagi, ieźli rozwaga przeciw złéy wierze działać może, dostatecznąby była do zatrzymania pióra cenzorów liberalnych. Nie wyrzucaliby deputowanym że z nieuszanowaniem uprzedzili zamysły monarchy, lecz przeciwnie postrzegliby że deputowani, znaiąc serce i umysł Króla, zgadli tylko iego życzenia i godnie im odpowiedzieli. (*Dr. bl.*)

— Aptekarz ieden skazany został na zapłacenie kary 3000 fr. za to, że nieporządnie utrzymywał książkę przedaży trucizn, chociaż z resztą przez to żaden przypadek nieszczęśliwy nie miał mieysca.

— Izby prawodawcze ciągle są zaięte w biórach roztrząsaniem podanych proiektów. Niewiadomo, kiedy będą publiczne obrady nad temi przedmiotami.

— Zamyślaią założyć pod Wersalem oboz do ćwiczenia; Rząd wynaiął pole, na którem 12,000 ludzi i park artylleryi obozować może.

— P. Benjamin *Constant* kazał iednemu bardzo biegłemu prawnikowi napisać sobie *konsultacyą* względem swoiéy obieralności.

— P. *Guebhardt* przeieżdżaiąc przez *Bordeaux* kazał umieścić w tameyszym pismie *Mémorial*, że wiadomość, iakoby on ułożył się z 23ma innemi domami paryzkiemi, które pomiędzy siebie podzieliły pożyczkę hiszpańską, i że ta w skutek tego układu podniosła się w dniu 30 Marca z 60 na 70, iest zupełnie fałszywa.

— Listy z Ameryki Południowéy z *Costa Firma* pod dniem 2 Stycznia 1824, donoszą, że Boliwar po porażce Jenerała *Santa - Cruz* wsiadł na okręt, 5go Października w *Guayaquil*, zwracaiąc się ku *Truxillo* (w Peru) dla obięcia kierunku woyny. Zaledwie zgromadzić zdołał około 6000 ludzi. — Woysko hiszpańskie iest w posiadaniu Stolicy Peru *Lima*. — Podczas rozterków pomiędzy Kongressem a Jenerałem *Aguero*, Naczelnik roialistów *Angulo* na czele mieszkańców prowincyi Paz, wiernych Królowi, korzystał z oddalenia się Boliwara i zniszczył woyska Kolumbii pod Jenerałem Salono. — Reprezentanci Kolumbiyscy trwogą przerażeni żądali pomocy od departamentów północnych, lecz woyska w nich znayduiące się niechciały wyruszyć pod pozorem że nie są zapłacone. — Z tego powodu zatrzymano wypłatę wszelkich długów i zażądano od *Caraccas* kontrybucyi 20,000 piastrów dla wstrzymania codziennego zbiegostwa, które całe siły Rzpltéy zredukowało na 2000 ludzi, licząc w to i załogi w *Puerto-Cabello*, *Maracaibo i Cumana*. Wysłano także do *Puerto-Cabello* wszystkie statki woienne a na południe rzeki *Apure* wszystkie trzody. Te rozporządzenia wskazuią że Kongress, w przypadku napadu Europeyczyków, chce się schronić na dolinę *Arauco*.

Poruszenia Roialistowskie we wszystkich mieyscach powstaią, a brak gotowizny doszedł do tego stopnia, że żołnierz bierze na dzień tylko cztery platany i kawałek mięsa.— Niepodobieństwem iest, mówi Officer który o tém donosi, wspierać dłużéy tę sprawę, ponieważ nie ma ani sił fizycznych ani moralnych.— List drugi z 4 Stycznia donosi, że osada w *Panama* wsiadła na statki zagraniczne do *Truxillo* w Peru; załoga z Kartageny udała się do Panama, a w iéy mieysce przybył garnizon z Maracaibo; ostatni okazał wielkie nieukontentowanie i musiano mu broń odebrać. — Wszystko zapowiada powszechne rozprzężenie. (*Dz. Sp.*)

— Arcybiskup Paryzki dał nowy dowód świątléy gorliwości swoiéy, i ciągłéy troskliwości o dobro swoiéy dyecezyi. Prałat ten w towarzystwie swych wielkich Wikaryuszów i członków swéy rady, udał się do wielkiego seminaryum we Wtorek, Środę i Czwartek przeszłego tygodnia, dla przewodniczenia w jeneralnym examinie, odbywaiącym się co pół roku w materyach teologicznych, które były przedmiotem lekcyy poprzednich. W ciągu tych trzech dni, zrana i wieczor, kazał examinować i sam examinował młodych duchownych w obecności całego seminaryum zgromadzonego w sali examinu. Arcybiskup przedsięwziął znaydować się osobiście dwa razy na rok na tych examinach uroczystych, dla wzbudzenia szlachetnéy emulacyi, osądzenia naocznie zdatności uczniów, i na koniec aby mógł następnie przeznaczać mieysca które maią zaymować w jego dyecezyi kapłani ukształceni doskonałém staraniem tych, którzy zarządzaią Seminaryum Świętego Sulpicyusza.

— Zapewniaią, że Kommissya maiąca dać zdanie o przyięciu lub wyłączeniu Pana *B. Constant*, chcąc otoczyć się wszelkiemi dowodami potrzebnemi do rozwiązania téy kwestyi, pisała do Konstancyi dla uzyskania z tamtąd kopij Aktu ślubu Pana Constant, i do Londynu z żądaniem kopii reklamacyi, którą on do Rządu Angielskiego uczynił.

Dziennik *Gwiazda*, z którego to doniesienie czerpamy, obeymuie ieszcze i drugie następuiące:

Zapewniaią, mówi ten Dziennik, że ieden z Członków Kommissyi wyznaczonéy w interessie Pana *B. Constant*, proponował, ażeby taż kommissya kwestyą rzeczoną do prostszéy ściągaiąc osnowy, obięła całe zagadnienie w takich wyrazach: «Pewien Człowiek, urodzony w Szwaycaryi, czyliż został iuż Francuzem dla tego, że przybył z swoiego kraiu pomagać do zniszczenia monarchii francuzkiéy?— że położył swoie podpisy na mnóstwie wyroków które wszystkie, mniéy więcéy, zgubnemi były dla Francyi?- — że wreszcie znanym iest powszechnie, iako główny Redaktor Aktu noszącego cechę naywyższéy przeciw Maiestatowi zbrodni, aktu którym Monarcha z całą swoią Dostoyną Dynastyą nazawsze wygnanym i wyłączonym być miał? — Potrzebaż nareszcie, ażebyśmy w wieku naszym, doznawszy iuż tyle nadzwyczaynych przygód, patrzyli się ieszcze i na tę nierównie mocniéy zadziwiaiącą i nienawistną, to iest na cudzoziemca, który mówi do Króla Francyi: *Wypędziłem Ciebie Panie, i Twoię rodzinę, a dziś proszę Cię o moię nagrodę: nadaj mi Imię Francuza; przyymiy mnie w liczbę Dzieci Twoich.*!»

(Dzien: Brux: *Wyrocznia.*)

Izba Parów 5tego.

(Oto iest mowa Ministra Sprawiedliwości którą wniósł proiekt do Prawa względem obostrzenia kar za znieważenie świątyń Pańskich.)

Król rozkazał złożyć Wam proiekt do prawa, którego głównym celem iest powściągnienie przewinień popełnianych w Kościołach i innych gmachach poświęconych obrzędom religiynym. Nikt nie zaprzeczy, że towarzystwo mocno obrażone iest zniewagą Religii, która iest naypierwszym węzłem i naypotężnieyszą iego rękoymią. Nikt nie wątpi, że między temi z niewagami, których za dni naszych pod tylokrotnym dopuszczano się kształtem, znieważenie mieysc poświęconych rzeczom świętym iest naywiększą zniewagą.

Krzywda, iakiéy wtenczas towarzystwo doznaie iest znaczną, ponieważ, ieżeli powaga Religii gruntuie się na iéy czystości i prawdzie, iéy wpływ polega także na wierze iaką w niéy mamy, a wiara nawzaiem przez uszanowanie dla niéy, wzmacnia się i rozszerza. Tak więc występek staie się cięższym przez sam przedmiot iego, powiększa się przeszkodami, które, żeby go popełnić, przezwyciężyć potrzeba, i pasowaniem się winowaycy z samym sobą aby wstręt od niego przytłumił. Nieszczęśliwy, który podobny zamiar ośmiela się wykonać, powinien się wyrzec wszelkich obowiązków, wszelkiéy wiary, co łączy, wznosi i pociesza serca ludzi. Zaledwie że wierzy w kary sprawiedliwości ludzkiéy, i nie lęka się ich; myśl o Bogu nie iest w iego umyśle, ani uczucie cnoty w iego sercu. Mało nie dostaie aby iuż nie był na ostatnim szczeblu przewrotności i niegodziwości; społeczność wszystkiego może się obawiać od tego który się na wszystko odważył.

Sprawiedliwą więc iest rzeczą, aby się zabezpieczyła przeciw iego usiłowaniom i żeby dla ich powściągnięcia naznaczyła kary. Jednakże zdaie się że istące prawa

nasze nie chciały przewidzieć tych występków i na ich obojętność w tym względzie codziennie liczne skargi powstaią. Niedawno wiele sądów w królestwie iednozgodnie uznawszy potrzebę naznaczenia surowych kar, rozdzieliło się w tłumaczeniu i zastósowaniu prawa karnego.

Nadszedł czas położenia kresu tym wątpliwościom i nierządowi. Król postanowiwszy przełożyć wam niektóre zmiany w ogólnym systemacie naszego kryminalnego prawodawstwa, uznał, że to użyteczne dzieło rozpocząć wypada od ograniczeń których dopomina się sprawa Religii, i które się naywięcéy dobra ludów dotyczą. Kradzież, i znieważenie wstydu, popełnione w gmachach poświęconych Religii stanu lub innym wyznaniom przyiętym we Francyi; nieład mieszaiący odprawianie religiynych obrzędów; zniszczenie i uszkodzenie świętych obrazów i pomników poświęconych Religii Stanu lub innym wyznaniom, do takich to przewinień stosuie się proiekt do prawa pod waszą rozwagę podany. Podług tego proiektu, cecha i kara kradzieży rozmaita iest stósownie do okoliczności iéy towarzyszących i natury skradzionego przedmiotu; kradzież taka iest karaną stósownie do 391 artykułu Kodexu karnego, to iest naycięższą karą, ieżeli popełnioną została w nocy przez dwie lub więcéy osób z bronią iawną lub ukrytą, z gwałtem lub groźbą, za pomocą wyłamania, wdarcia się przez mury, lub wytrychów, a tém samém z połączeniem pięciu okoliczności, które ten artykuł wylicza. Środek ten nie będzie się wydawał zbyt surowym, ieżeli zważać będziem, że artykuł z którego iest wyięty, też samą karę naznacza na kradzież temi okolicznościami obciążoną, ieżeli popełnioną była w domu mieszkalnym, a inne artykuły kodexu karnego rozciągaią oznaczenie aż do mieysc będących schronieniem naszych zwierząt domowych.

Myślą panuiącą w tym proiekcie iest: że kradzież popełniona w Kościołach i gmachach poświęconych innym wyznaniom, nie była z mnieyszą surowością karana, niż kradzież popełniona w domach mieszkalnych, i że ten sam czyn, który popełniony w oborze, byłby ukarany śmiercią lub wieczystém więzieniem, będzie tylko karany prostym aresztem w domu poprawy, ponieważ nastąpił w mieyscu poświęconém na religiyne obrzędy.

Dla tego to zastósowawszy artykuł 321 kodexu karnego do kradzieży popełnionéy w Kościołach, proiekt przydaie, że artykuł 382 i paragraf pierwszy artykułu 386 będą mogły podług okoliczności bydź zastósowane do tych zbrodni. — Tak więc kradzież gwałtowna ze wspólnikami w nocy i zbronią czy to iawną czy ukrytą, karana będzie wieczystém więzieniem z przeznaczeniem do robot publicznych, a kradzież popełniona po nocy lub przez kilka wspólnie osób karaną będzie zamknięciem (reclusion).

Kradzież naczyń świętych i innych przedmiotów użytych do obchodzenia religiynych obrzędów, nie mogła, bez ubliżenia wszelkim względom, bydź pomieszana z prostą kradzieżą. Te zbrodnie nazbyt różnią się od siebie aby na nie można też samą karę naznaczyć. Jedna obraża własność, która bez wątpienia szanowaną bydź powinna, lecz druga obraża zarazem własność i Religią, maiącą daleko większe prawa do uszanowania ludów. Pierwsza, iest czynem poniżaiącym winowaycę lecz dotykaiącym tylko osobiste interessa; druga, obrazę własności z bezbożnością połącza.

Potrzeba więc naznaczyć na nią surowsze kary, ponieważ sprawiedliwość powinna zastósować karę do przewinienia. Przeto wnosimy, aby w tym przypadku karę przymuszonéy pracy naznaczyć. Lecz, ponieważ wielkość przewinienia zależy od piętna religiynego którém naznaczona była rzecz skradziona, i ponieważ byłoby niesprawiedliwością mieszać kradzież przed i po poświęceniu, ponieważ nareszcie, żaden znak zewnętrzny nie ostrzega winowaycę, że przedmiot który chce ukraśdź był iuż użyty na cel pobożny, mniemaliśmy że kara powinna bydź wyznaczona w tym przypadku, gdy winowayca nie mógł nie znać ogromu zbrodni swoiéy, to iest w przypadku gdy kradzież popełnioną została w gmachach, gdzie odbywaią się obrzędy upoważnionych Religii.

Za zniewagę publiczną wstydu, gdy iéy gwałt nie towarzyszy, w istniących prawach podług powszechnego zdania, kara ta nadto lekka iest ustanowiona. Z tém mocnieyszych powodów ich łagodność zbyteczną wydawać się powinna, gdy idzie o powściągnięcie od nieuczciwych postępków hańbiących niekiedy świątynie téy Religii któréy pierwszym przepisem iest niewinność obyczaiów i czystość. Prawo ogólne, naznacza naywięcéy roczne więzienie i karę pieniężną nie większą od dwóchset franków. Sądziliśmy że przyzwoitą rzeczą było zamienić ią, gdy świętość mieysca powiększa ciężar występku, na więzienie naymniéy trzechletnie i na karę pieniężną naymniéy pięciuset franków.

Artykuł 261 Kodexu karnego, karze zamieszania przerywaiące odprawianie obrzędów; lecz trudném do usprawiedliwienia ograniczeniem karze ie tylko w tenczas, gdy popełnione były w samym Kościele lub w mieyscu rzeczywiście na Nabożeństwo przeznaczoném. Doświadczenie okazało że to określenie iest niebezpieczném i że winowaycom łatwych dostarczało środków do ochronienia się przed sprawiedliwą surowością prawa. Cóż to znaczy w rzeczy samey, że zamieszanie powstało w samym tylko progu Kościoła, ieżli przerwało święte obrzędy, i ieśli w występnym zamiarze przygotowaném było? Cóż za powód mógł skłonić do takowéy łagodności, i dla czegoż pod iednem nie obięto przewinieniem i pod iedną karą, czynów nie różniących się od siebie, ani zamysłem ani skutkiem? Proiekt wynagradza te opuszczenie w Kodexie karnym.

Wnosimy, abyście ieszcze iedno takowe opuszczenie wynagrodzili. Artykuł 25ty tego Kodexu małe kary naznacza tym, którzy niszczą lub uszkadzaią posągi i pomniki przeznaczone do użytku i ozdoby publicznéy. Poprawa tego Artykułu była bez wątpienia potrzebna, lecz czyliż ieszcze potrzebnieyszą nie było rzeczą, naznaczyć stósowną karę dla powściągnienia uszkodzenia tegoż rodzaiu przedmiotów poświęconych Religii stanu lub innych prawnie istnieiących we Francyi? Przyczyny pierwszego z tych dwóch przewinień mogą bydź proste i mało występne, przyczyny drugiego rzadko uniewinnić się dadzą, a często przypisać ie musimy rozkiełzanéy nienawiści przeciw każdéy wierze i bezrozumnéy żądzy znieważania Boga i pogardzania temi którzy do niego modły zanoszą.

Kara więc powinna bydź odmienna i surowsza; surowsza dla tego samego, że przedmioty uszkodzone, poświęcone były Religiom prawnie ustanowionym; surowsza ieszcze, ieżeli uszkodzenie popełnioném zostało wewnątrz Kościołów, gdyż niema więcéy nienawistnych i godnieyszych potępienia przewinień, nad te, które są popełnione w mieyscach świętych, w schronieniu pobożności i cnoty, w mieyscach pełnych Maiestatu Boskiego.

Nie będziecie mniemać że nadto surowi byliśmy wnosząc naznaczenie kary w pierwszym przypadku, od sześciu miesięcy do dwóch lat więzienia i od 200 do 1000 frank. opłaty, a w drugim, więzienie od roku do lat pięciu, i karę od 1000 do 5000 franków.

Taki iest proiekt MP.; takiemi względami skłonieni przyzwolenia waszego żądamy. Prawodawstwo francuzkie niepowinno dłużéy podpadać pod ten zarzut, że samo tylko między wszystkiemi prawodawstwy na świecie zapomniało, że Religia ludów iest ich naywiększém dobrem.

z LONDYNU 10 Kwietnia.

Bil względem pogrzebów Katolików w Irlandyi przeszedł po stósownych w tym względzie poprawach.

— Na zgromadzeniu w dniu 1 b. m. w celu ustanowienia Izby handlowéy, proiekt ten upadł. Hrabia *Liverpool* oświadczył się na piśmie przeciwko temu; podług niego, Parlament iest właściwém mieyscem do powzięcia wiadomości o stósunkach handlowych w kraiu, za granicą i t. d.

— Powiadaią iż francuzcy rękodzielnicy iedwabiu są bardzo stroskani z powodu nowych tuteyszych rozporządzeń w téy gałęzi, które mogą nas postawić w stanie ubiegania się pomyślnie z niemi nawet we Francyi saméy. Nasi zaś rękodzielnicy obawiaią się mocno konkurrencyi wyrobów francuzkich; tymczasem iuż poczyniono wielkie przysposobienia do rozszerzania rękodzielni iedwabnych w Manchester i po innych mieyscach.

— Gazeta Dworska donosi o mianowaniu Pana *Turner* na sekretarza poselstwa przy Porcie Ottomańskiéy.

— Kommodor Sir G. R. *Collier* obwiniony od Pana *James* w historyi iego naszéy ostatniéy woyny morskiéy, że nie zabrał amerykańskiéy fregaty *Constitution*, lubo to mógł uczynić, uczuł ten wyrzut tak mocno, iż życie sobie odebrał.

— Na wsparcie nowych szkół elementarnych w Irlandyi, niższa Izba stósownie do wniosku znakomitego mówcy Pana *North* przeznaczyła 22,000 F. St. Biblią utrzymano iako iedyną xiążkę do nauki dla młodzieży tak katolickiego iakoteż i protestanckiego wyznania, ale tylko sam text.

— Wiadomości z Irlandyi o dopełnionych zabóystwach codzień okropnieysze nadchodzą.

— Niektore gazety ranne a mianowicie *Moring-chronicle* donoszą o zaszłéy bitwie między Król. Fregattą (zapewne *Naiadą*) o 38 działach, pod wodzą Kapitana *Spencer*, a francuzką 44 działową fregatą *Hermioną*. Szczegóły nie są zupełnie wiadome; zdaie się iednak iż Hermiona wiele ucierpiała, i kilku ludzi na niéy zabito. Według doniesień, kapitan fregatty francuzkiéy chciał przedrzeć się do portu Algierskiego, nie zatykaiąc bandery; dowódzca angielskiego okrętu nie mogąc go przywieść do postępowania według zwyczaiów morskich, użył mocy, a skoro tylko białą banderę uyrzał, natychmiast wolną drogę fregacie zostawił.

— Mamy listy z Nowego Jorku aż do 9 Marca. Uwaga publiczna ciągle zaięta była iednemi przedmiotami, to iest wyborem Prezydenta i uchwałą Taryfy. Do Prezydencyi naywięcéy maią wido-

ków Panowie *Crawford* i *Jackson*; zdaie się iż ostatni otrzyma pierwszeństwo.

z WŁOCH 30 Marca.

Xiąże Modeny wydał pod dniem 1. Marca ustawę, w którey wyrażono: „Przekonaliśmy się, iż wszelkie taiemne Sekty istnące w kraiu naszym, wypływaią iedynie z dawnieyszéy sekty Wolnych Mularzy, która sądzi, iż świat dosyć iuż napoiony antichrześciańskim i antitowarzyskim iadem, i że zawitała nareszcie pora przywiedzenia do skutku wielkiego proiektu, maiącego za cel, zniweczenie wszelkiéy kościelnéy i świeckiéy władzy. Nadała ona z tego powodu swym gałęziom rozmaite nazwizka i znaczenia, ażeby na przypadek niepomyślnego skutku nieściągnąć ostrości prawa na główną sektę, ukrywaiącą się w ciemnościach, i będącą zawsze przyiacielem oszustwa i zbrodni. Kiedy w ostatnich czasach wielorakie sekty *Carbonari*, *Adolfi*, *Sublimi maëstri perfetti*, i t. d. rzeczywiście zostały od ręki sprawiedliwości dosięgnione, pospieszyła matka, sekta wolnych mularzy, zerwać z niemi wszelkie związki, ażeby prawdziwe swe zamysły i układy utaić przed światem. Nie przestaie iednak taż matka sekta, pod płaszczykiem chwalebnych zamiarów, iednać sobie kryiomo zwolenników, ku popieraniu wykonania swoiego pomienionego wyżéy układu. Poczytuiemy więc za powinność, użyć wszelkich od Boskiéy Opatrzności powierzonych nam środków, aby naszych kochanych poddanych zachować od zwodniczych ułudzeń téy sekty, i dla tego mieć chcemy, ażeby wszelkie instrukcye i ustawy gałęzi onéyże były im przez druk wiadome, dla powzięcia zniech 1.) Iż wszystkie sekty maią tylko iedno źrodło i łono, to iest sektę wolnych mularzy, oddawna iuż wyklętą od Kościoła przez konstytucye Papieżów: Klemensa XII z dnia 28 Kwietnia 1738 Benedykta XIV z dnia 18 Maia 1741 i Piusa VII. 2.) Iż wszelkie statuta i urządzenia téy Sekty noszą na sobie piętno zwodnictwa i przeniewierstwa i 3.) Że wszelkie potaiemne związki tego rodzaiu iuż ustawą naszą z dnia 20 Września 1820 zostały zakazane.»

(*G. Poz.*)

WIADOMOSCI LITERACKIE.

Heures de collége.— Paris, à la librairie classique élementaire. 1824. Prix 2fr. 20 cent.

(*z Dziennika Drapeau blanc.*)

Wychowanie młodzieży, powinno poprzedzać instrukcyą Klassyczną a przynaymniéy iéy towarzyszyć. Moralność — to religiyna wpoi w nią przywiązanie do obowiązków i uszanowanie dla przełożonych. Podczas rewolucyi zaprzestano wykonywania pobożnych ćwiczeń, i przez lat kilka mieysce katechizmu zastępował wyrok pozwalaiący wierzyć w naywyższą Istność i nieśmiertelność duszy.— Poźniéy, otworzono kościoły; lecz było to nieiaką tolerancyą podobną do téy, którą maią Turcy dla Chrześcian. Śmiertelna oboiętność panowała wśród naszych publicznych instytutów i pokrywała się pozorném nazwiskiem wolności sumienia. — Bonaparte przybył, i tak iak ze wszystkiego, chciał zrobić z Religii narzędzie swoich widoków.

Więcéy się przeto smucić aniżeli dziwić potrzeba, ieżli w niektórych szkołach naszych, daią się uczuć skutki tak długiego i zgubnego wpływu na wychowanie. Jak we wszystkich społeczeństwach, powstaią tam podania, zwyczaie, przesądy; nałóg zaśoboiętności a nawet wzgardy dla rzeczy świętych za nadto się wkorzenił pomiedzy nauczycielami i uczniami, aby go od razu zatrzeć było można. Czas powolniéy buduie niżeli niszczy. Tysiąc okoliczności powinny były wprowadzić młodzież na dobrą drogę. Tkliwy przykład naszych Xiążąt, urzędników, przestrogi i wzory domowe, nauki nauczycieli, nareszcie ciągłe odbywanie obrzędów Religiynych, powinno było na prawdziwéy podstawie ustalić Edukacyą publiczną. Ten cel iuż iest osiągniony, a skutki iego wkrótce w towarzystwie uczuć się dadzą.

Czytanie ksiażek nabożnych oświeca umysł, umacnia duszę, usposabia ią do wzniosłych uczuć, i nie iest, iak niektórzy utrzymuią, bezużytecznem dla nauki młodzieży. Umysł i wyobraźnia mogą w nich znaleść wzory podziwienia godne, wspaniałe obrazy, wymowę i poezyą którey mało pisarzy wyrównało. Ta Biblia tak wspaniała w swoiéy prostocie, ta Boska Ewangelia, te psalmy prorockie, te harmoniczne himny w których *Santeuil* stanał obok naylepszych starożytności Poetów, mogą nasycić umysł a duszy dostarczą żywiołu prawdy i szczytnéy moralności. Dzięki przeto należą się przyiaciołom młodzieży, którzy iéy przygotowuią tę mannę duchowną i czynią ią skuteczną, zastósowaniem do iéy potrzeb. Pomiędzy dziełmi w tém rodzaiu, zasługuiącemi na względy oyców rodziny i nauczycieli, przytoczymy *Les Heures des collèges*, niedawno wydane przez elementarną Księgarnią. To dzieło okazuie i gorliwość wydawcy o naukę religiyną młodzieży, i o rozważne użycie środków dla doyścia do tego celu. Nie ograniczył się wydawca na przepisaniu nabożeństwa na rozmaite święta w ciągu roku; każdą uroczystość poprzedza szczególna nauka, która daie poznać iéy cel i początek, a zarazem przypomina Chrześcianinowi wielką naukę nad którą ma rozmyślać, lub wielką powinność którą ma wypełnić.

Mało iest tak dokładnych ksiażek Kościelnych; porządek w układzie przedmiotów, również zaspokaia czytelników. Naywiększe temu dziełku oddamy pochwały, oznaymuiąc, że Arcybiskup Paryzki raczył się niém zatrudnić i wskazał niektóre poprawki Autorowi, który otrzymał nagrodę pracy i powolności swoiéy. Rada Uniwersytetu uznała to dzieło za elementarne dla wszystkich Kollegiów i wszystkich domów wychowania w dyecezyi Paryzkiéy.

Mimo swoiego tytułu, dzieło to przydatne bydź może wszystkim pobożnym osobom, i spodziewać się potrzeba, że nie wsamych tylko szkołach używaném będzie.

M O S K W A.

Wydano niedawno w Anglii dzieło o Rossyi przez doktora Roberta *Lyell*, który ią przez długi czas pobytu swego dobrze mógł poznać. Iedną z osobliwości Rossyi iest nowa Moskwa. — Cudem prawie tak prędko ta stolica odrodziła się z popiołów. Okropny pożar 1812. ten sam iey skutek przyniesie co Londynowi pożar w r. 1666. Miasto po większéy części nieregularne i źle zabudowane, zamieniło się w iedno z nayporządnieyszych i naywytwornieyszych. Tak uderzaiąca sprzeczność kilku przepysznych pałaców obok mnóstwa chat ubogich, przestała razić uwagę podróżnego.

Nareszcie Moskwa straciła swoię Azyatycką postać, i mieści się w rzędzie pięknych stolic Europeyskich. Miała 9158. domów przed pożarem; tyleż prawie liczy i teraz; ponieważ do roku 1820. odbudowano przeszło 8000. Przed r. 1812. maximum ludności obrachowane było na 312,000 dusz, teraz liczy około 200,000. Szczególnieyszéy godne są uwagi: wspaniały ogród publiczny (w części miasta Białogrod) nazwany *ogrodem Alexandra* i ogromnypyszny gmach. Iest to budowla przeznaczona na odbywanie musztry, gdy dla zbyt ciężkiéy pory roku pod golém niebem odbywać iéy nie można; równie mocna iak wytworna, ozdobiona iest pięknemi kolumnami porządku iońskiego. Sala musztry iest nayobszernieyszą ze wszystkich Sal obwiedzionych murami. Długa iest na 560 stóp Angielskich, szeroka na 168. wysoka na 44. Może wniéy odbywać obroty batalion piechoty i szwadron konnicy.

OBWIESZCZENIA RZĄDOWE.

Kommissya Woiewództwa Mazowieckiego.

Podaie ninieyszém do publicznéy wiadomości iż następuiące w Obwodzie Kujawskim, w Ekonomii Raciążek położone Dobra Rządowe to iest:

a) Folwark Sędzin, z Propinacyą we wsiach Sędzin Kuczkowo, Gęsin, Uyma mała, i Uyma wielka z gruntami karczemnemi, tudzież z młynem wietrznym z gruntem do niego należącym, z Pańszczyzna we wsiach Sędzin i Kuczków za summę Złp. 11,375.

b) Klucz Ostrowas składaiący się z Folwarków Ostrowąs i Brzezno, z Propinacyą w Ostrowąsie, w Brzeznie i Zamarze z gruntami karczemnemi, z rybołostwem w Brzeznie, z pastwiskiem Janczewizna zwaném, z wolném mlewem we młynie Kuczek, z pańszczyzną w Ostrowąsie, Zamarze i Kuczku za summę Złp. 6114, a w miarę okoliczności za niższe summy są do wydzierżawienia z wolnéy ręki lub przez Licytacyą na lat trzy, lub na wieczną dzierżawę podług życzenia Pretendentów.

Do układów dzierżawnych w Sekcyi Ekonomicznéy przy ulicy Przeiazd Nro 645 odbywać się maiących, wyznaczony iest termin na dzień 15 Maia r. b. zrana o godzinie 10. wszystkich więc chęć dzierżawienia maiących wzywa Kommissya Woiewódzka niniéyszém ażeby przysposobiwszy się w dowody kwalifikacyi postanowieniem Xięcia Namiestnika Królewskiego z dnia 24. Stycznia 1818. roku przepisanéy tudzież w gotowiznę odpowiadaiącą półrocznéy Dzierżawie, ieżeli Pretendent o czasową, zaś czteroletniéy, ieżeli o wieczną dzierżawę ubiegać się ma zamiar, zgłosili się do Bióra wspomnionéy Sekcyi, gdzie w każdym czasie tak o obszerności tych Dzierżaw, iakoteż o warunkach do czasowéy lub wieczyéy dzierżawy mogą powziąść potrzebne wiadomości.

w Warszawie dnia 15. Kwietnia 1824. r.

Radca Stanu Prezes, *Rembieliński.*

Sekretarz Jeneralny, *Filipecki.*

Kommissya Woiewództwa Mazowieckiego

Podaie do publicznéy wiadomości, że Ekonomia Kłodawa położona w Obwodzie Łęczyckim składaiąca się z folwarków Kłodawa, Rdutów, Baby, Ostrówki i z Woytostwa Dąbrowice, z młynem w Dąbrowicach z znaczną propinacyą i dostateczną pańszczyzną iest do wydzierżawienia z wolnéy ręki lub w drodze licytacyi od dnia 1 Czerwca roku bieżącego na lat trzy za summę wynoszącą rocznie podług Lustracyi 27,474 Złp.

Termin do układów o tę dzierżawę odbyć się mianych w biorze Sekcyi Ekonomicznéy Wydziału Skarbowego w domu Rządowym Nro 645 przy Ulicy Przeiazd, wyznacza się na dzień 15 Maia r. b. o godzinie 10 przed południem.— Wzywa więc Kommissya Woiewodzka pretendentów maiących chęć otrzymania w dzierżawę pomienioną Ekonomią, aby przysposobiwszy się w dowody kwalifikacyyne uchwałą Xięcia Namiestnika Królewskiego z dnia 24 Stycznia 1818 r. przepisane, tudzież zaopatrzywszy się w gotowiznę, wyrównywaiącą połowie Summy dzierżawnéy, zgłosili się do biora wspomnionéy Sekcyi, gdzie w każdym czasie tak o szczegółach intraty, iako też warunkach dzierżawnych, potrzebne wiadomości powziąść będą mogli.

w Warszawie Dnia 15 Kwietnia 1824 r.

Radca Stanu Prezes. *Rembieliński.*

Sekretarz Jeneralny *Filipecki.*